

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 15 (1767) • 16 kwietnia 2026 r. • 3,00 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



W numerze m.in.: [Rusza nabór na wymianę pieców](#), [Miliony na nową kanalizację](#), [Wspomnienie o Genku Mende](#), [W Dawnym Ustroniu - Z dziejów budynku Muzeum](#), [Wiosenny torcik z ziołami](#), [Złoto, srebro i brąz w karate](#), [Koszykarki w najlepszej „16” w kraju](#).



W Śląskim Centrum Reumatologii im. gen. Jerzego Ziętka w Ustroniu wykonana została pierwsza w Polsce innowacyjna operacja protezo-plastyki stawu międzypaliczkowego bliższego w ręce. Więcej na str. 9.

SPÓR O ZETA PARK

7 kwietnia w Szkole Podstawowej nr 1 w Ustroniu odbyło się spotkanie Zarządu Osiedla Ustroń Górny. W spotkaniu z mieszkańcami uczestniczyli: burmistrz Miasta Ustroń Paweł Sztefek, radny Wojciech Chybiorz, rzecznik prasowy miasta Adam Lecibil, członkowie zarządu osiedla: Michał Misiorz, Joanna Cieślak oraz Jerzy Cholewa, a także licznie zgromadzeni mieszkańcy.

Zebranie otworzył przewodniczący zarządu Michał Misiorz, który stwierdził obecność wymaganej liczby osób (kworum) niezbędnej do podejmowania wiążących decyzji.

(cd. na str. 4)

PO PROSTU KOCHAM GRAĆ

Rozmowa z tenisistką
Sarą Husar, Mistrzynią Polski
seniorów w deblu,
brązową medalistką w singlu

Udało mi się z tobą umówić pomiędzy wyjazdami na turnieje, ale nie było to łatwe. Masz dopiero 18 lat i ciągle jesteś w drodze.

Jeszcze nie mam 18 lat, skończę 29 maja, ale tak, dużo jeżdżę, staram się brać udział w jak największej liczbie turniejów. Ostatnio bywałem w domu dłużej, czyli jakieś dwa tygodnie. Nadrabiam szkołę i muszę więcej czasu poświęcić na naukę,

(cd. na str. 8 i 9)

PRZYRODA KOI NERWY

Ciekawy, ciepły reportaż o Ustroniaku - pasjonacie przyrody mogliśmy obejrzeć w TVP 3 w ubiegłym tygodniu. Jego tytuł „Wolność, kocham i rozumiem” – cytat z piosenki „Chłopców z Placu Broni” mówi sam za siebie. Twórcy filmu pokazali historię Michała Szymaniaka, który pracował blisko 17 lat jako wychowawca w więzieniu, stoczył walkę z chorobą nowotworową, a dziś edukuje dorosłych, młodzież oraz dzieci i żyje w symbiozie z naturą.

– Kiedy byłem mały przyleciał do mojego ogrodu mały pierzasty przyjaciel. Małe ptaki spowodowały, że zacząłem interesować się przyrodą.

(cd. na str. 12)

NABÓR WNIOSKÓW NA DOFINANSOWANIE ZMIANY SYSTEMÓW GRZEWCZYCH

Urząd Miasta Ustroń informuje, że nabór wniosków na wymianę starych źródeł ciepła rozpocznie się w dniu 27.04.2026 r. i będzie trwał do 08.05.2026 r.

Dofinansowaniu podlegają inwestycje polegające na wymianie starych źródeł ciepła w budynku mieszkalnym jednorodzinnym lub lokalu na nowe źródło ciepła takie jak:

- 1) kotły gazowe kondensacyjne;
- 2) ogrzewanie elektryczne;
- 3) pompy ciepła;
- 4) kotły na biomasę (drewno, pellet) o obniżonej emisyjności cząstek stałych o wartości ≤ 20 mg/m³, spełniające wymagania Ekoprojektu.

Wnioski można składać:

– osobiście w Biurze Podawczym Urzędu Miasta pok. nr 2 w godzinach pracy Urzędu Miasta t.j.

poniedziałek – środa 7.30 - 15.30

czwartek 7.30 - 16.30

piątek 7.30 - 14.30

– internetowo za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej Urzędu Miasta Ustroń (e-doreczenie) lub

– za pomocą placówki pocztowej, liczy się data nadania.

Dofinansowaniu podlegają zadania zrealizowane po podpisaniu stosownej umowy pomiędzy Inwestorem, a Miastem Ustroń.

Kwota dofinansowania na wymianę starego nieekologicznego kotła węglowego wynosić będzie 60% łącznej wysokości poniesionych kosztów związanych z zakupem i zainstalowaniem nowego źródła ciepła jednak nie więcej niż 7 000,00 zł brutto.

Wzór wniosku dostępny w Urzędzie Miasta Ustroń na parterze pok. 2 – Biuro podawcze oraz na stronie internetowej www.ustron.pl.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta pod nr telefonu 33 8579352.

Wnioski będą rozpatrywane zgodnie z Regulaminem udzielenia dotacji celowej ze środków budżetu Miasta Ustroń na wymianę starych nieekologicznych źródeł ciepła w budynkach mieszkalnych na terenie Miasta Ustroń.

Burmistrz Miasta Ustroń
Paweł Sztefek

ANKIETA NA TEMAT PROBLEMÓW SPOŁECZNYCH

Urząd Miasta Ustroń realizuje badanie społeczne w celu opracowania diagnozy problemów społecznych w naszym mieście. Można pomóc, wypełniając anonimową ankietę na telefonie komórkowym, komputerze lub na innych urządzeniach z dostępem do internetu. Ankietę mogą wypełnić pełnoletni mieszkańcy Ustronia. Link do ankiety: <https://mieszkanicy-ustron.webankieta.pl/> dostępny m.in. na profilu „Ustroń dla Mieszkańca” na Facebooku. W ankiecie znajdują się pytania na temat zatrudnienia i poszukiwania pracy, sytuacji osób niepełnosprawnych i seniorów, na temat spożywania alkoholu, używania substancji psychoaktywnych i produktów nikotynowych, a także energetyków. Część pytań dotyczy regulacji emocji poprzez hazard lub jedzenie oraz przemocy domowej i zachowań przemocowych w sieci. Metryczka dotyczy jedynie płci, wieku i dzielnicy, w której mieszka osoba wypełniająca ankietę.

Zebrane informacje pomogą podjąć odpowiednie działania dla rozwiązania występujących w mieście problemów.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA USTRÓŃ z dnia 16 kwietnia 2026 r.

o wydłużeniu terminu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego dla Miasta Ustroń do dnia 15 maja 2026 r.

Na podstawie art. 13 i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2024 poz. 1130 ze zm.), art. 39 ust. 1 pkt 2 i pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 poz. 1112 ze zm.) oraz uchwały Nr LVI/773/2023 Rady Miasta Ustroń z dnia 21 grudnia 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego dla Miasta Ustroń, Burmistrz Miasta Ustroń zawiadamia o wydłużeniu do dnia 15 maja 2026 r. terminu konsultacji społecznych podanych w Ogłoszeniu i Obwieszczeniu z dnia 12 marca 2026 r. o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego dla Miasta Ustroń.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w terminie od 23 marca 2026 r. do 15 maja 2026 r. i w tym terminie będą zbierane uwagi.

Ponadto zorganizowany zostanie dodatkowy dyżur projektanta w dniu 6 maja 2026 r. od godz. 13.00 w Sali Sesyjnej Urzędu Miasta Ustroń, 43-450 Ustroń, Rynek 1.

Pozostała treść Ogłoszenia i Obwieszczenia z dnia 12 marca 2026 r. pozostaje bez zmian.

BURMISTRZ MIASTA
Paweł Sztefek

UWAGI I WNIOSKI DO PLANU OGÓLNEGO

Konsultacje społeczne są prowadzone do 30 kwietnia i obejmą:

1. zbieranie uwag do projektu planu (do 30 kwietnia);
2. spotkanie otwarte w „Prażakówce” (9 kwietnia o godz. 18);
3. dyżury projektanta – 9 kwietnia w godz. 15.30-17.30 w „Prażakówce” i 20 kwietnia w godz. 15.30-17.30 w Sali Sesyjnej Urzędu Miasta Ustroń.

23 marca projekt planu ogólnego został udostępniony:

1. w siedzibie Urzędu Miasta Ustroń, w Wydziale Architektury i Gospodarki Gruntami; 2. na stronie internetowej Miasta Ustroń: https://bip.ustron.pl/Menu/przedmiotowe/Prawo_lokalne/Planowanie_przestrzenne/Plan_ogolny_dla_Miasta_Ustron/; 3. na stronie <https://sip.gison.pl/ustron>

Uwagi do projektu planu składa się do Burmistrza Miasta Ustroń na specjalnym formularzu (formularz dotyczący aktu planowania przestrzennego), który będzie dostępny na stronie internetowej Miasta Ustroń: https://bip.ustron.pl/Menu/przedmiotowe/Prawo_lokalne/Planowanie_przestrzenne/Plan_ogolny_dla_Miasta_Ustron/ oraz w Wydziale Architektury i Gospodarki Gruntami.

Uwagi można składać w formie:

1. papierowej na adres: Urząd Miasta Ustroń, 43-450 Ustroń, Rynek 1; 2. elektronicznej za pomocą: e-mail: biuropodawcze@ustron.pl, e-Doręczeń: AE:PL-69467-35153-EHCCU-13, platformy ePUAP: [/miejscowosc.ustron.pl/skrytka](https://miejscowosc.ustron.pl/skrytka).

Osoba wnosząca uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę, adres zamieszkania albo siedzibę oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki adres posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą. Można podać również dodatkowe dane jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

KRONIKA MIEJSKA

WYSTAWA RZEŹBY I SNYCERSTWA REGIONALNEGO

Muzeum Ustrońskie zaprasza 18 kwietnia na godz. 18.00 na wernisaż wystawy rzeźby i snycerstwa regionalnego „Groniom Hold” autorstwa Wojciecha Kota. Wernisażowi będzie towarzyszyć koncert kapeli „Wałasi”. Wystawa potrwa do 15 czerwca.

* * *

SPRZĄTANIE LIPOWCA

Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 4 w Ustroniu, Koło Wolontariatu „Otwarta Dłoń” oraz Zarząd Osiedla Lipowiec zapraszają na sprzątnięcie dzielnicy Lipowiec, które odbędzie się w sobotę 18 kwietnia. Zbiórka o godz. 10.00 przed strażnicą OSP Lipowiec.

* * *

SPRZĄTANIE ZAWODZIA

Zarząd osiedla Zawodzie oraz radny Artur Steczkiewicz zapraszają na sprzątnięcie osiedla 25 kwietnia o godz. 9.00. Zbiórka na ul. Nadrzecznej na parkingu przy Karczynie. Po sprzątnięciu zapraszamy na poczęstunek do Karczmy Wrzos.

* * *

SPRZĄTANIE USTRONIA DOLNEGO

Zarząd osiedla Ustroń Dolny oraz radni zapraszają na sprzątnięcie osiedla 25 kwietnia o godz. 9.00. Zbiórka: OSP Ustroń Centrum, przy Pizzerii Melissa, skrzyżowanie ul. Tartacznej i Stawowej. Po sprzątnięciu zapraszamy na poczęstunek do OSP Ustroń Centrum. Organizatorzy zapewniają worki i rękawiczki.

* * *

SPADKI, TESTAMENTY NA SPOTKANIU Z NOTARIUSZEM

Uniwersytet Trzeciego Wieku zaprasza na spotkanie z notariuszem Piotrem Szalbotem, które odbędzie się w piątek 17 kwietnia o godz. 16.00 w Muzeum Ustrońskim. Będą poruszone istotne tematy: spadki, testamenty, umowy dożywocia, darowizny.

* * *

GALERIA JEDNEGO DZIEŁA

MDK Prażakówka zaprasza 21 kwietnia o godz. 17.30 na wernisaż w Galerii Jednego Dzieła i spotkanie z kreacją Grzegorza Zawadzkiego. Dzieło przez najbliższy miesiąc będzie można oglądać w Miejskiej Informacji Turystycznej, Rynek 2.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Andrzej Regiec	lat 72	ul. Szeroka
Halina Palowicz	lat 83	ul. Reja
Maria Olga Borys	lat 90	ul. Różana
Eugeniusz Mende	lat 74	ul. Konopnickiej

15/2026/1/R

USŁUGI POGRZEBOWE KUBIEŃ-KANIA

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00

współpraca z krematorium w Żorach, kwiaty, wieńce

ul. Daszyńskiego 11, Ustroń

tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 505 548 018

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112	Pogotowie Gazowe 992
Policja Ustroń 47 857-38-10	PGNiG 32 391-23-03
fax 47 857-38-14	Kominiarz 33 854-37-59
Straż Pożarna Polana	602-777-897
33 854-59-98	Urząd Miasta 33 857-93-00
Wodociągi 33 854-34-96	Poradnia Rodzinna
33 854-22-44	Mickiewicza 1 537 071 063
telefon alarmowy 994	33 333 60 61
Przedsiębiorstwo Komunalne	33 333 60 63
33 854-35-00	Salus 730 300 135
Straż Miejska 33 854-34-83	33 333 40 35
604-558-321	Medica 33 854 56 16
Pogotowie Energetyczne 991	Rodzinna Praktyka Lekarska
33 857-26-00	NZOZ Nierodzim
	33 854 23 50

GODZINY PRACY URZĘDU MIASTA

poniedziałek - środa	7.30 - 15.30
czwartek	7.30 - 16.30
piątek	7.30 - 14.30

GODZINY PRACY REDAKCJI GAZETY USTRONSKIEJ

poniedziałek:	8.00 -15.00	wtorek:	8.00 -19.00
środa:	8.00 -15.00	czwartek:	8.00 -15.00
piątek:	8.00 -15.00		

DYŻURY APTEK

Apteka „Medea” - Cieszyn, ul. Bielska 8
od poniedziałku do soboty (noc) w godz. 21.00-23.00,
w dni wolne od pracy w godz. 14.00-21.00

Dyżury całodobowe Bielsko-Biała:

Apteka „Klimczok” - ul. Cyniarska 11, tel. 33 812 48 66,
Apteka „Na Dworcu” - ul. Warszawska 2, tel. 33 812 24 76

NIEODPŁATNA POMOC PRAWNA I MEDIACJA

Miejska Biblioteka Publiczna - środa godz. 13.00-18.00.
Zapisy: tel. (33) 477 72 39

WYKŁAD ARTURA ZAGAJEWSKIEGO

Z okazji Światowego Dnia Ziemi Muzeum Ustrońskie i Ustroński Klub Ekologiczny zapraszają 22 kwietnia na godz. 16.00 na wykład doktora Artura Zagajewskiego pt. „Rośliny wiosny – pełne czaru, wdzięku i szlachetnego piękna”.

* * *

PRELEKCJA DR JERZEGO PARUSELA JAK CHRONIMY LASY W POLSCE

Ustroński Klub Ekologiczny i Muzeum Ustrońskie zapraszają 24 kwietnia (piątek) o godz. 17.00 na prelekcję dr Jerzego Parusela pt. „Jak chronimy lasy w Polsce?”. Czy ochrona leśnych zasobów jest możliwa w taki sposób, aby zachować wszystkie walory lasu? Na to i inne pytania spróbuje odpowiedzieć dr Jerzy Parusel – leśnik, botanik, fitosocjolog, zoolog, ekolog, badacz przyrody i miłośnik fotografii przyrodniczej.



Od lewej siedzą: Joanna Cieślak, burmistrz Paweł Sztefek, przewodniczący Michał Misorz, radny Wojciech Chybiorski i Jan Cholewa.
Fot. K. Paradowska

SPÓR O ZETA PARK

(cd. ze str. 1)

Na początku spotkania przewodniczący przedstawił listę wniosków zgłoszonych do budżetu miasta na rok 2026. Poinformował, że do realizacji w 2026 roku zostały zakwalifikowane dwa projekty: wykonanie kanalizacji na ul. Myśliwskiej oraz remont ul. Asnyka.

W dalszej części zebrania mieszkańcy zgłaszali problemy i postulaty dotyczące poprawy funkcjonowania osiedla:

- zapytano o możliwość objęcia monitoringiem placu zabaw dla dzieci przy ul. Spacerowej,
- zwrócono uwagę na niewielką aktywność dzielnicowego na terenie osiedla. Mieszkańcy poinformowali, że dzielnicowy jest praktycznie nieznamy mieszkańcom i bardzo rzadko uczestniczy w jakichkolwiek spotkaniach z nimi. Poproszono burmistrza o interwencję. Burmistrz poinformował, że w Ustroniu funkcjonuje obecnie tylko jeden patrol nocny, który nie jest w stanie zapewnić bezpieczeństwa wszystkim dzielnicom. Zaapelował o zgłaszanie wszelkich niepokojących sytuacji pod numer 112, co zagwarantuje interwencję patrolu,
- zgłoszono problem skupiska mieszkańców pochodzących z Ukrainy przy ul. Jelenica, którzy bardzo często przebywają na tamtejszym skwerku. Mieszkańcy wskazali na brak efektów dotychczasowych zgłoszeń incydentów na policji. Burmistrz poinformował, iż do godziny 19:00 można także prosić o interwencję Straż Miejską, natomiast

później należy zgłaszać incydenty pod numer 112,

- zadano pytanie dotyczące wjazdu samochodów do restauracji „Utropek” oraz przestrzegania ciszy nocnej. Burmistrz wyjaśnił, że na teren obiektu mogą wjeżdżać jedynie pojazdy pracowników, a w najbliższym czasie zostanie tam zamontowany wysuwany słupek,
- poruszono kwestię możliwości bezpłatnego parkowania od poniedziałku do piątku na parkingu przy ul. Słonecznej. Burmistrz poinformował, że 15 miejsc jest przeznaczonych dla nauczycieli szkoły, natomiast mieszkańcy mogą korzystać z bezpłatnego parkowania przez 2 godziny dziennie w ramach Karty Mieszkańca,
- zgłoszono problem nadmiernej prędkości pojazdów na ul. Pod Skarpą, stanowiącej zagrożenie dla rowerzystów, wraz z propozycją wprowadzenia dodatkowych oznaczeń (znaków) w celu ograniczenia prędkości w tym miejscu,
- zapytano o przyszłość Parku Lazarów. Burmistrz poinformował, że w tzw. parku japońskim awarii uległy pompy. Rozważano utworzenie w tym miejscu wodnego parku zabaw, jednak projekt nie został zrealizowany. W związku z tym pompy zostaną naprawione, a park ponownie udostępniony mieszkańcom,
- poruszono także temat organizacji imprez na Rynku, które zdaniem mieszkańców są nietrafione i zbyt głośne. Burmistrz wyjaśnił,

że wydarzenia są planowane na podstawie analiz frekwencji i doświadczeń z 2025 roku, – zapytano o możliwość wykorzystania turbiny wodnej przy stawie kajakowym do celów ekologicznych np. do produkcji prądu do oświetlenia stawu. Burmistrz poinformował, że w projekcie nie była uwzględniona możliwość wykorzystania turbiny, a w związku z brakiem ofert w konkursie na prowadzenie stawu rozważane są różne rozwiązania co do jego funkcjonowania,

– zgłoszono potrzebę montażu barierek przy zejściu ze stawu kajakowego, gdzie mimo likwidacji przejścia dla pieszych ludzie nadal przechodzą na drugą stronę ulicy,

– zapytano o możliwość odnowienia ławek, ustawienia poidła na wybiegu dla psów oraz usunięcia zalegających na tym terenie suchych gałęzi,

– zgłoszono także problem z parkowaniem na terenach zielonych koło kręgu tanecznego w Amfiteatrze. Mieszkańcy zgłaszali, iż mimo postawionych tam barierek nadal dochodzi do sytuacji nielegalnego parkowania aut,

– zapytano o możliwość wymiany kostki brukowej przy ul. Grażyńskiego oraz o plany na budynek poczekalni PKP. Burmistrz poinformował, iż zdaje sobie sprawę ze złego stanu kostki przy ul. Grażyńskiego, jednak skala potrzeb inwestycji w mieście w chwili obecnej nie pozwala na jej naprawę.

Jeśli chodzi o budynek poczekalni PKP burmistrz poinformował, iż PKP w chwili obecnej nie jest zainteresowane ani sprzedażą tego budynku, ani jego ponownym uruchomieniem.

Najwięcej emocji wzbudziła wśród zgromadzonych mieszkańców kwestia dojazdu, a w zasadzie jego braku do Zeta Parku. W spotkaniu uczestniczyli zarówno właściciele domów jednorodzinnych przy ul. Staffa i Pod Skarpą, jak i mieszkańcy budynków deweloperskich wybudowanych na terenie Zeta Parku. Problem dotyczy dwóch bramek ograniczających przejazd samochodów przez ten teren. Zaproponowano rozwiązanie polubowne polegające na porozumieniu czterech wspólnot i usunięciu bramek.

Na zakończenie spotkania przyjęto następujące wnioski:

- do dnia 1 września zarząd oczekuje na porozumienie 4 istniejących na terenie Zeta Parku wspólnot i otwarcia bramek. W przypadku braku realizacji wniosków o połączenie ul. Staffa i ul. Pod Skarpą zostanie ponownie rozpatrzony i zrealizowany, w skutek czego dojdzie do likwidacji zamontowanych barierek – wniosek przyjęty,
- wniosek o uzupełnienie koszy przy ul. 3 Maja oraz przegląd ich stanu na bulwarach i przy ul. Gałczyńskiego – wniosek przyjęty jednogłośnie,
- wniosek o remont wybiegu dla psów oraz oczyszczenie terenu – wniosek przyjęty jednogłośnie,
- wniosek o wystosowanie pisma do Rady Miasta Ustronia i do pubu Utropek o przestrzeganie ciszy nocnej i porządku publicznego – wniosek przyjęty jednogłośnie.

Na zakończenie spotkania przewodniczący zaprosił wszystkich mieszkańców na 24 maja na spotkanie integracyjne, które odbędzie się na Kempie u Jońka.



Mieszkańcy Ustronia Górnego.

Fot. K. Paradowska

Kamila Paradowska

Dobra wiadomość dla mieszkańców Ustronia – miasto pozyskało pieniądze na budowę nowej sieci kanalizacji sanitarnej. Umowa o dofinansowanie została podpisana w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Pod dokumentem podpisy złożyli prezes Funduszu, Mateusz Pindel, oraz burmistrz Ustronia, Paweł Sztefek.

MILIONY NA NOWĄ KANALIZACJĘ

Inwestycja obejmie budowę ponad 6,2 km sieci kanalizacji sanitarnej w rejonie ulic Obrzeżnej, Komunalnej i Cieszyńskiej, a także powstanie dwóch przepompowni ścieków. Jej całkowita wartość wynosi ponad 4,29 mln zł. Na tę kwotę składa się dotacja w wysokości 1,639 mln zł oraz pożyczka w tej samej wysokości, udzielona przez Fundusz i ponad 1 mln zł wkładu własnego miasta.

Realizacja projektu przyniesie wymierne korzyści dla mieszkańców. Do nowej sieci zostanie podłączonych 55 budynków, co oznacza poprawę jakości życia dla około 220 mieszkańców. Inwestycja ma także istotne znaczenie dla ochrony środowiska i zasobów wodnych.

– Ta inwestycja bezpośrednio przełoży się na lepszy komfort życia mieszkańców

i realną poprawę stanu środowiska, mieszkańcy długo na nią czekali, bo musieliśmy go zaktualizować, poszerzając o domy, które powstały w międzyczasie – podkreśla burmistrz Paweł Sztefek. – Dziękuję za dobrą współpracę i wsparcie ze strony Funduszu, dziękuję też wszystkim, którzy będą nadzorować to bardzo ważne dla nas zadanie.



Prezes Mateusz Pindel i burmistrz Paweł Sztefek tuż po podpisaniu umowy w Katowicach. Fot. Urząd Miasta Ustronia

Jak zaznacza prezes Mateusz Pindel, rozwój infrastruktury kanalizacyjnej należy do kluczowych inwestycji środowiskowych, które wpływają zarówno na jakość życia mieszkańców, jak i na ochronę przyrody.

Zakończenie inwestycji planowane jest na lipiec 2027 roku.

Rzecznik Urzędu Miasta Adam Lecibil

MIĘDZYNARODOWE ĆWICZENIA PRZEWODNIKÓW PSÓW SŁUŻBOWYCH I UŻYTKOWYCH

TriBORDER
K9-POLAND

Patronat Burmistrza Miasta Ustronia 20-22.04.2026

Patronat medialny
TVP 3 KATOWICE **TVP | info**

Logos: PZI PPS, POLISH COMBAT DOGS, CS SZCZYR K, PROJECT K9 MED TRAIN FOR K9, THOR Working Dogs, USTRON GORY RADOŚCI, Bab'in FORZA10, OSK KRZEMPEK, Brudny, KSS WISLA S.A. Rok zał. 1924, SKRZYCZNE, BAGERA EVENTS, DOM W CZASOWY LOBUS, Grupa Beskidzka GOPR.

STRONA URZĘDU MIASTA USTRONIA



ZOSTAW 1,5% W USTRONIU

Organizacje pożytku publicznego uprawnione
do otrzymania 1,5% z podatku dochodowego od
osób fizycznych za 2025 r. w 2026 r.

- 0000032061 Stowarzyszenie Kulturalne „Równica” w Ustroniu
 - 0000047396 Fundacja Dobrego Pasterza
 - 0000096883 Towarzystwo Kształcenia Artystycznego
 - 0000099847 Towarzystwo Opieki nad Niepełnosprawnymi w Ustroniu
 - 0000100192 Fundacja św. Antoniego
 - 0000110528 Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można Inaczej”
 - 0000182262 Klub Sportowy „Kuznia” w Ustroniu
 - 0000330742 Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci i Rodzin „Ponad Granicami”
 - 0000445929 Uczniowski Klub Sportowy „Beskidy”
 - 0000466606 Chrześcijańska Fundacja „Dobre Dzieło”
 - 0000610067 Fundacja Esprit
 - 0000169673 Stowarzyszenie Przyjaciół Zwierząt „AS” Animals Security
 - 0000855775 Fundacja „Heaven For Africa”
 - 0000717094 Fundacja AWES
 - 0000260697 Diakonia Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP z dopiskiem w rubryce „Cel szczegółowy 1,5%”: Ewangelickie Stowarzyszenie „Maria-Marta” w Ustroniu lub Ewangelickie Centrum Aktywności Lokalnej w Ustroniu.
- Pieniądze możemy też przekazać naszym jednostkom OSP, ale trochę inaczej wpisujemy darowiznę do PIT-u. Organizacją pożytku publicznego jest krajowy Związek Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, więc wypełniając PIT wpisujemy w odpowiednim miejscu KRS tej organizacji i dopiero w dopisku nazwę i adres wybranej OSP, koniecznie z kodem pocztowym:
- 0000116212 dla: OSP Ustroń-Nierodzim, ul. Szeroka 5, 43-450 Ustroń
 - 0000116212 dla: OSP w Ustroniu Lipowcu, ul. Lipowska 116, Ustroń
 - 0000116212 dla: OSP KSRG Ustroń Centrum, ul. Strażacka 5, Ustroń
 - 0000116212 dla: OSP Ustroń-Polana, ul. Wczasowa 1, 43-450 Ustroń

Po naszymu...

Ludkowie moi

Zdo mi sie, że wercy ponikiedy spotkać znómege sprzed roków, bo z taki towarzyski godki, człowiek sporo sie dowiy, a nieroz aji zmiyni swoji myślını. Łoto z tydzin ty mu spotkałach na ceście kamrata, kiery już sporo roków tymu wykłudzil sie z Ustrónio do Skoczowa. Tu miyszko siostra i delczo rodzina, tóż ponikiedy wraco do tej naszej dziedziny. Nie chcialo mu sie wykłudzac stela, bo zdalo mu sie, że tu je nejsumnij. Isto nejedyn tak myśli, że miyszkomy w znanym kurorcie z piramidami, przyjydzło tu moc ludzi z całej Polski, aji zza granicy. Tóż przeca nigdzi lepij nima. Jak sie lozynil, to chładol mieszkania, a choć miol jakisi łoszczynności, to tu mieszkania były strasznućnie drogi. Isto nejedyn nabywca też myśloł, że tu je nejlepij. Ale, że w Skoczowie naszelo to wiele łacniejszy lokal, tóż bez przekónanio przekludzil sie tam z rodzinóm. Zdalo mu sie, że to taki wiejski miasto, jednakowoż z czasym przywyknyl. A do Ustrónio przyjydzło roz na jakisi czas do rodziny. Kiedysi przyjechol na miano swojoi siostry, a byla to akurat slóneczno sobota w sezonie letnim. Tóż prawi: „Panie sie zmiłuj! Jako tu wydzierzycie? Na cestach niesamowitego norodu fórt sie plynie, a tych aucisków tak moc wszyndzi, że tu doista zech sie tego nie spodziywoł”. Prowda, że chłop już tu ze trzicet roków nie miyszko, tóż tak jak každy, co już mo swoji roki, chce mieć kapke spokoju. A tyn spokoj mo w Skoczowie, ale mo też tam wszystko co mu potrzeba i prawil, że już naspadek by sie nie przikłudzil. A siostra jeszcze mu przypómniála, że u nas bardziy sie dbo, ło tych co tu na pore dni, czy tydni przyjydzajóm, a ni ło tych co tu miyszkaóm na stale. Jo mu prugowála cosi dobrego powiedzieć na to nasze miasto, ale zaroziutko mi sie spómnialo, że w kublach przy blokach je dycki kopiasto, że miejsca na parkingach dycki chybio, że na targu sprzedowajóm same łoblyczki, a jakbyś chciol se kupić łoto baji porzónndny gornek, to trzeja jechać do powiatowego miasta. Ale co mi sie zdo nejgorsze, że ta deweloperka fórt buduje nowe chałupy, kiere rosnóm jak grziby po deszczu. Jeszcze to i tamto mi sie spómnialo, ale nie chciatalach już wyincyj narzykać, bo nejedyn narzyko, a przeca mimo wszystko trzeja jakosi pozytywnie tyn świat postrzeğać, a jak sie do, to zrobić cosi, coby bylo lepij.

Staro ustrónioczka

USTROŃSKA DLA SENIORA



Uniwersytet Trzeciego
Wieku - Fundacja ESPRIT,
ul. Daszyńskiego
2, tel. 606 486 333.

Uniwersytet Trzeciego Wieku zaprasza na spotkanie z notariuszem Piotrem Szalbotem. W piątek 17 kwietnia o godz. 16.00 w Muzeum Ustrońskim. Będą poruszane istotne tematy: spadki, testamenty, umowy dożywocia, darowizny. Wstęp wolny.

PARAFIA KATOLICKA św. KLEMENSA

Spotkania odbywają się w salkach parafialnych w ostatni poniedziałek miesiąca po mszy św. w intencji seniorów, godz. 8.30.

PARAFIA EWANGELICKA

Spotkania odbywają się w każdy ostatni czwartek miesiąca o godz. 10.00.

POLSKI ZWIĄZEK EMERYTÓW

Spotkania emerytów odbywają się w każdą środę miesiąca o godz. 10.00 w sali lustrzanej Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka”, ul. Daszyńskiego 28. Tel. 33 854 29 06.

KLUB SENIORA

Przyziemie Szkoły Podstawowej nr 1, czynny: wtorki i środy od 10.00 do 13.00. Do dyspozycji: kącik kawowy, telewizor, książki, gry, piłkarzyki, zajęcia z kaligrafii i warsztaty literackie.

SENIORZY W HERMANICACH

Spotkania w Parafii pw. Matki Boskiej Królowej Polski w Hermanicach: czwartą sobota miesiąca po mszy św. godz. 10.00.

FILMOWY CZWARTEK W BIBLIOTECE

Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza na kolejne „Filmowe Czwartki”. Projekcje filmów odbędą się 16, 23, 30 kwietnia (czwartek) o godz. 12.00 w czytelni Biblioteki. Kawa, herbata i dobry film. Wstęp wolny! Informacje: 33 854 23 40.

DARMOWY TRANSPORT NA NABOŻEŃSTWA

Z myślą o tych, którym trudno dotrzeć na nabożeństwo (osobach starszych, samotnych, wykluczonych transportowo) w każdą pierwszą niedzielę miesiąca organizowany jest transport do i z kościoła ap. Jakuba Starszego. Osoby potrzebujące pomocy proszone są o kontakt z kancelarią parafialną. www.ustron.luteranie.pl.

WSPOMNIENIE O GENKU MENDE

Jak trudno żegnać na zawsze kogoś, kto jeszcze mógł być z nami. Autor nieznany



Eugeniusz Mende (w środku) w towarzystwie Grażyny i Edwarda Szklorzów.
Fot. Elżbieta Sikora

W poniedziałek wielkanocny 6 kwietnia 2026 r., w Stowarzyszeniu Przyjaciół Chorych „Otwarte Drzwi” Hospicjum w Skoczowie, odszedł z doczesności do wieczności śp. Eugeniusz MENDE w wieku niespełna 75 lat. Od długiego czasu poważnie chorował, a na koniec doszła jeszcze najcięższa dolegliwość naszej cywilizacji, z którą niestety przegrał. Jego życie – Ustroniaka z wyboru, nie było lekkie i usłane przysłowiovymi różami. Zły stan zdrowia, które jest dla każdego najważniejsze, bardzo utrudnił mu normalną egzystencję. Znając go, sądzę że na to sobie do tego stopnia nie zasłużył. Niezbadane są jednak wyroki boskie dla nas, ziemskich pielgrzymów, niezrozumiałe i niesprawiedliwe.

Urodził się 4 maja 1951 r. w Chorzowie jako syn Rudolfa i Olimpii z domu Stachura. Miał siostrę Elżbietę, która zmarła w styczniu br. Pozostał jeszcze brat Lucjan. Ponad pół wieku temu wstąpił w związek małżeński z Jadwigą Borowiecką, z którego przyszli na świat trzej synowie – Sławomir (zmarły w 2025 r.), Sebastian i Arkadiusz. Ze strony najmłodszego syna

doczekał się wnuczka Szymona i wnuczki Wiktorii. W 2007 r. ożenił się po raz drugi z Danutą Sitek. Najpierw zamieszkiwał przy ul. 22 Lipca (ob. Daszyńskiego), następnie przy ul. 3 Maja, a potem przy ul. M. Konopnickiej. W czerwcu 2025 r. przeniósł się wraz z żoną do Cieszyňa, gdzie miał komfort w poruszaniu się na wózku inwalidzkim.

Po przyjeździe do Ustronia, zawodowo związał się z Komisariatem Policji w Ustroniu. Tam pracował w latach 70. i 80. XX w. jako przewodnik psa policyjnego. Po kilkunastu latach ustawowo przeszedł na emeryturę, aby w dalszej kolejności zająć się działalnością gospodarczą w zakresie handlu odzieżą oraz cukierkami. Był osobą pracowitą, dbającą o dobry poziom warunków materialnych. Miał też swoje pasje. Do nich należało nagrywanie kamerą różnych uroczystości czy imprez, majsterkowanie, a także jazda samochodem. Kochał naturę i zwierzęta, szczególnie psiki, które odwzajemniały mu swoją czułość. Potrafił cieszyć się prostotą.

Genka poznałam kilkadziesiąt lat temu poprzez wieloletnią przyjaźń z jego drugą żoną. Prawie codzienne, bliskie kontakty spowodowały, iż traktowaliśmy się jak najbliższa rodzina. Na wszystkich moich znajomych, z którymi zetknął się w ciągu wielu lat, zrobił jak najlepsze wrażenie człowieka życzliwego, pomocnego, empatycznego, serdecznego, dobrego, uczciwego. Jego optymizm w podejściu do każdej sprawy był nieprawdopodobny i to trzymało go przy życiu. Głównie wtedy, gdy groźnie zaczął chorować, lecz nigdy się nie poddawał. Wszelkie dolegliwości znosił z powagą i godnością. Z ogromną wiarą i pogodą ducha oczekiwał poprawy zdrowia, co przynosiło efekty, ale nie do końca. Starał się zawsze być towarzyskim i bardzo wesołym. Z nim nigdy nie można było się nudzić.

Uroczystość żałobna odbyła się 10 kwietnia 2026 r. w kaplicy na cmentarzu komunalnym, gdzie został pochowany. Prowadziła ją mistrzyni ceremonii świeckiej Beata Branc-Gorgosz, ciepło mówiąc o zmarłym m.in., iż był człowiekiem pogodnym, niosącym swój ciężar nie skarżąc się nigdy, zachowując spokój duszy i ucząc innych cierpliwości. Dzięki niemu wielu zmieniło się na lepsze. Uczestniczący w pogrzebie najbliżsi, przyjaciele i znajomi oddali ostatni hołd jego pamięci.

Jakże trudno było żegnać Genka w słoneczny, wiosenny dzień, bowiem mógł być jeszcze przez długie lata z nami. Jego ziemski wędrówka dobiegła końca i ten rozdział został bezpowrotnie zamknięty, pozostawiając w sercach wielką pustkę i żal. Już nie cierpi, tylko odpoczywa w pokoju. Niech ustronińska ziemia lekką mu pozostanie. Będzie na zawsze zapamiętany jako ktoś, kto swoją postawą życiową może służyć przykładem swoim następcom.

Elżbieta Sikora

BIBLIOTEKA POLECA

tel. 33-854-23-40
www.biblioteka.ustron.pl
(katalog online)

„Nie zapomnij nakarmić gołębi.” Dziennik z Gazy”



Aby nie stracić poczucia czasu, anonimowy autor zaczyna pisać dziennik, w którym przez następne miesiące relacjonuje swoją codzienność. To, jak w poszukiwaniu leków, jedzenia i wody przemierza obrócone w proch dzielnice Gazy. Jak próbuje nawiązać kontakt z bliskimi, pomimo przerw w dostawie prądu. Jak uczy się funkcjonowania w nieludzkich warunkach.

Vincenzo Latronico „Do perfekcji”

Nominacja do Międzynarodowej Nagrody Bookera. Gorzka proza o marzeniach i rozczarowaniach pokolenia współczesnych trzydziestolatków. Przypowieść o autentyczności, którą coraz trudniej odnaleźć. Praca nudzi i frustruje, grupa przyjaciół się rozpada, zaangażowanie polityczne zaczyna się i kończy w intencje. Bohaterowie, uwięzieni we własnych wyobrażeniach o życiowej perfekcji, chcą znaleźć coś prawdziwszego. Ale czy coś takiego w ogóle jeszcze istnieje?





Sara Husar jest Mistrzynią Polski seniorów w deblu.

PO PROSTU KOCHAM GRAĆ

(cd. ze str. 1)

bo mam maturę, ale dzisiaj znowu wyjeżdżam. Przerwy pomiędzy turniejami trwają czasem tylko tydzień, a bywa, że przejeżdżam z turnieju na turniej. Tenis jest dla mnie najważniejszy i jak jestem w domu, to też dużo trenuję, ale postanowiłam zdać maturę, a po niej tenisa będzie jeszcze więcej.

Właściwie jesteś jeszcze juniorką, ale grasz z seniorkami i walczysz już o punkty w rankingu WTA, tym samym, w którym klasyfikowana jest Iga Świątek.

Można tak powiedzieć, z tym że Iga Świątek zajmuje 4 miejsce, mając ponad 7 tys. punktów, a ja walczę o pierwsze punkty. Dopiero zaczynam grać turnieje seniorskie, przechodzę eliminacje, przebijam się przez turnieje najniższej rangi. Wraz ze wzrostem liczby punktów, można sobie pozwolić na turnieje wyższej rangi, a na nich zdobywa się więcej punktów.

W międzyczasie zdobyłaś Mistrzostwo Polski, czy to ci było potrzebne do tego rankingu?

Mistrzostwa Polski należą do innej kategorii niż turnieje komercyjne, które są sercem tenisa. Iga Świątek w nich nie występuje, ale ja chciałam. Zwłaszcza że odbywały się w Pszczynie, przyjechało sporo osób z Ustronia. Mogłoby się to wydawać mało ważne, punktów WTA się nie dostaje, ale dla mnie jako juniorki, start, a tym bardziej tytuł mistrzowski wśród seniorów, ma znaczenie. Mistrzostwa Polski to największy turniej w kraju i fajnie mieć ten medal. Było tam dużo zdolnych zawodniczek, dziewczyn naprawdę dobrze grających, super mecze, super sparingi. Mistrzostwa Polski są dla mnie ważne i myślę, że jeszcze troszkę będę w nich grać. Jak zdobędę poziom Igi Świątek, to pewnie odpuszczę, ale po prostu chcę grać. Może latem zagram jeszcze w Mistrzostwach Polski juniorów, to się okaże.

W deblu sięgnęłaś po złoty medal, w singlu jesteś trzecia w Polsce. Czy dużo junierek bierze udział w takich poważnych seniorskich turniejach?

Tenis juniorski jest na wysokim poziomie i jest też duża konkurencja na Mistrzostwach Polski i na tych turniejach, które gram. Tam już wszyscy dobrze grają.

Jak wybierasz turnieje?

Szukam takich, do których mogę się dostać. Trzeba przejść kwalifikacje, to jedno, ale trzeba też się dostać do tych kwalifikacji, bo jest lista. Dziewczyny się zgłaszają, organizatorzy je kwalifikują i jest też rezerwowa lista oczekujących, na której ja zazwyczaj je-

stem. Obecnie lecę do Tunezji na bardzo mocno obsadzony turniej, bo z powodu wydarzeń na Bliskim Wschodzie odwołano turniej w Turcji i zgłosiło się więcej zawodniczek. Mimo wszystko łatwiej się tam dostać niż na przykład na turniej w Czechach, gdzie jest dużo zawodniczek z Europy. Nie jestem typem zawodniczki wybierającej słabsze turnieje, żeby tylko zdobyć punkty. Wolę zagrać z kimś lepszym i nawet przegrać mecz, ale mieć poczucie, że nie poszłam na łatwiznę.

Sama ustalasz strategię rozwoju?

Generalnie tak, to ja wybieram turnieje, ale konsultuję się z tatą i z moim trenerem Aleksandrem Panfilem. Rozmawiamy o tym, gdzie chcę zagrać, bo nie chodzi o to, żeby jechała na siłę i nie czuła się w tym dobrze.

Nie masz jeszcze 18 lat, a sama podejmujesz takie dojrzałe decyzje, ale w końcu jesteś w tenisie od lat.

To prawda, właściwie ominęłam ten nastolatkowy etap życia. Od około 15 roku życia skupiam się tylko na tenisie. Nie miałam czasu na inne zajęcia poza szkołą, treningami i turniejami. Kontakty ze znajomymi z Ustronia się rozluźniły... No po prostu ominęła mnie ta część życia, ale nie żałuję. Nawet nie chciałabym używać tego słowa „ominęła”, bo ma negatywne zabarwienie. Taką drogę wybrałam i jeszcze jakiś czas temu miałam wątpliwości, kiedy rówieśnicy gdzieś tam sobie szli po szkole, a ja nie mogłam, bo trening, bo muszę iść wcześniej spać i tak dalej. Nie żałowałam, tylko tak bardziej rozmyślałam nad tym. Teraz cieszę się, że poszłam tą drogą, poznałam też wiele osób, które żyją tak samo. Mam znajomych na całym świecie, są telefony, komunikatory, możemy gadać na różne tematy.

Masz indywidualny tok nauczania?

Tak, inaczej nie mogłabym pogodzić szkoły ze sportem, a zależy mi, żeby mieć maturę. Chodzę do Liceum Ogólnokształcącego im. Pawła Stalmacha w Wiśle i jestem na profilu biologiczno-chemicznym. Będę pisać rozszerzenie z angielskiego. W tym języku rozmawiam z dziewczynami z całego świata na turniejach. Wybrałam taki profil, bo jestem raczej umysłem ścisłym, ale nie myślałam, że to może mi się przydać w sporcie. A jednak dowiedziałam się dużo rzeczy o sobie, o człowieku, generalnie o biologii. Czy chcę później podjąć jakieś studia w tym kierunku? Raczej nie, ale może AWF w przyszłości? Myślałam też o psychologii, ale nie chcę iść od razu po liceum na studia. Chcę się skupić na tenisie, bo jest to dla mnie priorytet.

Zastanawiałaś się, co takiego cię zafascynowało w tenisie?

Wiele razy, ale ciężko znaleźć odpowiedź. Na pewno od małego lubię rywalizować, jestem też indywidualistką, więc sporty zespołowe odpadają. Lubię sama podejmować decyzje, a na korcie tylko ja mam kontrolę nad tym, co się dzieje. Mogłoby się wydawać, że tenis jest prosty, odbijamy piłkę do czasu aż ktoś zepsuje, ale tak naprawdę jest to gra taktyczna, można powiedzieć, mentalna. To mi się bardzo podoba, że trzeba cały czas kombinować, co w danej sytuacji zagrać. To jest bardzo trudne i myślę, że każdy tenisista wciąż się tego uczy. Nawet Iga Świątek. Ludzie widzą w tenisie głównie wysiłek fizyczny, a nie to, co się dzieje w głowie.

Z czym mentalnie masz problem?

Ponad rok temu miałam ze stresem, długo z tym walczyłam, ale odblokowałam się i czuję większą swobodę. To się przekłada na jakość gry. Pozwala lepiej obserwować, co gra przeciwnik, z czym



Z bidonem z logo Miasta Ustron w Tunezji.

ma problemy, z jakimi piłkami, z jaką grą, z jakim uderzeniem. Porównałabym to do szachów, na których nie za bardzo się znam, ale tak to sobie wyobrażam, że trzeba jednocześnie reagować na to, co robi przeciwnik i planować ruchy do przodu. Oczywiście nadal czasami łapie mnie większy stres, odczuwam pewnego rodzaju tremę przed meczem, ale to chyba każdy.

Nad czym technicznie pracujesz?

Teraz głównie nad poruszaniem się na korcie, próbuję sprawić, żeby moja gra była bardziej agresywna. Dążę do tego, żeby każdym ruchem atakować, wchodzić jak najbardziej w przód, napierać na przeciwnika i wywoływać presję. Zmusić go do gry obronnej, szukać tych wyższych piłek z góry. To odpowiada moim warunkom fizycznym, bo jestem wysoka. Bieganie i gra obronna jest bardziej dla niższych zawodników, bardziej takich wybieganych. Cały czas mam duży nacisk na trening ogólnorozwojowy, koordynację, wzmocnienie mięśni. Wciąż trzeba pracować nad tymi samymi elementami, bo ciało ma pamięć mięśniową, więc stare nawyki wracają. Jeden trening zagram świetnie, po nowemu i następny, a potem mam gorszy dzień, jestem trochę zmęczona, niewyspana, dochodzi stres i stare nawyki wracają nawet po paru miesiącach. Dlatego tak ważne jest dbanie o sen, który jest najlepszą regeneracją, ale też o rozciąganie, rolowanie wieczorem, odnowę biologiczną, masaże. Teraz korzystam z dobrodziejstw Uzdrowiska Ustroń, gdzie dostałam fajne wsparcie.

Kto za to wszystko płaci?

Głównie rodzice, którzy starają się jak mogą i jestem im za to bardzo wdzięczna. To jest niesamowity wysiłek i poświęcenie. Wspiera mnie też klub Kubala Ustroń, Miasto Ustroń. Wszystkim, którzy pomagają dziękuję, bo na tym poziomie, na którym gram wydatki są coraz większej. Jestem w takim przejściowym momencie z juniorów na seniorów. W juniorach miałam całkiem fajne wyniki, a teraz dopiero zaczynam, no i tych spektakularnych osiągnięć w międzynarodowych turniejach nie jest dużo. Dla mnie jest super, gdy przechodzę eliminacje, ale dla sponsora może się to nie wydawać atrakcyjne. Pracuję, żeby zbudować ranking, ale czasu nie przeskoczę, nikt nie przeskoczy, więc trzeba cierpliwości. **Nie brakuje ci ani cierpliwości, ani determinacji, musisz to kochać.**

Kiedyś nie zdawałam sobie z tego sprawy i zastanawiałam się, czemu właściwie to robię. Przecież nie dlatego, że ktoś mi każe, że coś z tego mam, bo na razie nic nie mam, żadnych pieniędzy. Kiedy uświadomiłam sobie, że po prostu kocham grać w tenisa, odblokowałam się na korcie, jeśli chodzi o stres. Zdałam sobie sprawę, że jest to dla mnie bardzo ważne i w każdym meczu staram się po prostu cieszyć grą. Nie, żeby robić wrażenie, nie, żeby trener był zadowolony czy ktoś inny, ale żeby grać jak najlepiej, grać tak, żeby sprawiało mi to przyjemność. Gdy wpada się w taki stan „flow”, to wtedy gra idzie lepiej.

A jakie są twoje cele?

Doskonałość się, grać, brać udział w turniejach i budować ranking. Chciałabym do końca roku być w okolicach 1000 w rankingu WTA. Byłoby super. Mam 18 lat, więc dużo przede mną. Wiadomo, chce się jak najszybciej, ale jak kiedyś za bardzo się spieszyłam, to gra mi nie szła, bo za dużą presję na siebie wywierałam. Teraz jestem bardziej świadoma i po prostu robię swoje. Chcę tych punktów, ale patrzę bardziej przyszłościowo, żeby za dwa, trzy, cztery lata być na naprawdę fajnym poziomie. Taką obraliśmy taktykę z trenerami.

Czyli z kim?

Od początku moim trenerem jest Aleksander Panfil i później dołączył Mateusz Kowalczyk, który na tych ostatnich Mistrzostwach Polski zdobył srebrny medal w deblu mężczyzn. Z Aleksandrem Panfilem pracuję od dziecka, nauczył mnie wszystkiego, bardzo mi pomaga, wspiera i ufam mu. Z Mateuszem Kowalczykiem trenuję już prawie cztery lata i dobrze nam się pracuje. Słyszałam od innych zawodników, że czasami jest taki moment, w którym relacja między zawodnikiem i trenerem się wypala, ale ja nie czuję nic takiego. Od niedawna mam też trenera od ogólnorozwojówki i jest to pan Robert Gwóźdź. Ćwiczenia zależą od tego, czy jestem przed turniejem, czy po, jest dużo skoków, sprintów, praca nad dynamiką, na moc.

To pełna ekipa czy jeszcze z kimś pracujesz?

Korzystam z pomocy psychologa sportowego i dietetyka. Nie mam indywidualnego fizjoterapeuty, ale mogę liczyć na Uzdrowisko Ustroń. Na ten moment mam wszystko, czego potrzebuję. Czuję, że idę do przodu.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała **Monika Niemiec**



Zespół, który przeprowadził operację. Drugi od prawej dr n. med. Mahdi Al Jeabory. Fot. Centrum Reumatologii

PIERWSZA TAKA OPERACJA

W Śląskim Centrum Reumatologii im. gen. Jerzego Ziętka wykonana została innowacyjna operacja protezoplastyki stawu międzypaliczkowego bliższego w ręce. Ustroński szpital jako pierwszy ośrodek w kraju zastosował nowoczesną protezę metalową, która zapewnia większą trwałość i lepszą sprawność dłoni niż dotychczas stosowane rozwiązania silikonowe. To szczególnie ważne dla pacjentów z chorobami reumatycznymi, m.in. łuszczycowym zapaleniem stawów, u których zmiany w obrębie dłoni znacząco utrudniają codzienne funkcjonowanie.

Na czele zespołu, który przeprowadzał operację stał dr n. med. Mahdi Al Jeabory, który stwierdził, że ta innowacyjna operacja to kolejny krok w stronę skuteczniejszego leczenia i realnej poprawy jakości życia pacjentów. Podsumował ją słowami:

– W dniu dzisiejszym z powodu zmian zwyrodnieniowych u pacjentki wykonaliśmy zabieg protezoplastyki stawu międzypaliczkowego bliższego. Jeżeli chodzi o tego typu operacje, jest to operacja pionierska na terenie Polski, do tej pory nikt nie wykonywał zabiegów tą techniką. W powszechnym użyciu są protezy silikonowe, jednakże ich trwałość jest zdecydowanie mniejsza. Zastosowanie protez metalowych pozwala na szybszą rekonwalescencję i pełny powrót do prawidłowej funkcji ręki. Mamy nadzieję również na dużo, dużo większą trwałość, jeżeli chodzi o działanie tej protezy u chorej. Liczymy, że rekonwalescencja pacjentki będzie przebiegać bez większych problemów i chora dosyć szybko wróci do prawidłowego normalnego funkcjonowania w życiu codziennym. Nie traktujemy tej operacji jako incydentalnego wydarzenia, wręcz przeciwnie, wdrażamy procedury, które pomogą kompleksowo zająć się pacjentami, i mamy nadzieję, że takich operacji będzie więcej. Odbyło się już szkolenie na oddziałach ortopedycznym, reumatologicznym i rehabilitacyjnym w celu zsynchronizowania działań.

Na pytanie, czy rzeczywiście takich operacji będzie więcej, odpowiada dr n. med. Maciej Lewicki – prezes Centrum Reumatologii:

– Zostaliśmy niejako zmuszeni do pójścia nową drogą. Czasy są ciężkie, Narodowy Fundusz Zdrowia drastycznie obniżył kontrakty na operacje, z których nasze Centrum jest znane, czyli endoprotezy bioder i kolan. Reglamentacja na te zabiegi sprawiła, że postanowiliśmy pójść w stronę działań podejmowanych tylko w największych polskich ośrodkach, a wręcz je wyprzedzić tak jak w przypadku wspomnianej operacji. W naszym szpitalu pacjenci reumatologiczni mogą liczyć na najwyższy poziom leczenia, między innymi korzystają z nowoczesnych terapii biologicznych, jednak w części przypadków zmiany zwyrodnieniowe stawów są trwałe i wtedy warto zastosować protezoplastykę. Będziemy się rozwijać w kierunku rzadziej operowanych stawów np. łokcia, nadgarstka czy stawu skokowego.

Monika Niemiec

Z DZIEJÓW BUDYNKU MUZEUM (CZĘŚĆ I)

18 kwietnia przypada 40. rocznica otwarcia naszego Muzeum, pora więc na zgłębienie historii jego gmachu, kryjącego jeszcze wiele tajemnic. Jak już wielokrotnie pisałam, początkowo nie był to zwarty budynek, ale zbiór przylegających do siebie obiektów, sukcesywnie stawianych i rozbudowywanych od czasu założenia Huty „Klemensa” w 1772 r.

Około 1800 r. po południowej stronie znajdowała się część administracyjna ośrodka przemysłowego, a od północy mieszkanie przeznaczone dla hutmistrzów. Do najstarszych należała również część wschodnia, którą, jak wiemy z akt Komory Cieszyńskiej, już w 1844 r. podniesiono na piętro. W części południowej i wschodniej miały swą siedzibę urzędy – hutniczy, górniczy i leśny oraz gabinet lekarza obwodowego. W pierwszej połowie lat 30. XIX w. urząd leśny przeniesiono do nowego budynku, czyli dzisiejszego Przedszkola nr 2 „na krzyżówce”. Przez cały XIX w. północną część tej historycznej budowli zajmowali hutmistrzowie wraz z rodzinami. Pierwszym z nich był Jan Jakub Lutz, określany w dokumentach również jako górmistrz lub książeć burmistrz, pełniący rolę pełnomocnika księcia cieszyńskiego. Powierzono mu wiele kluczowych zadań: w 1783 r. przeprowadzał transak-

cję odstąpienia gruntu Komory Cieszyńskiej zborowi ewangelickiemu w celu budowy Bethhausu – pierwszego drewnianego domu modlitwy, w 1792 r. zakładał papiernię na Polanie, a w latach 1802-1804 r. wznosił naprzeciw huty dom zdrojowy z łazienkami do kąpieeli żuźlowych. Lutz pozostał w Ustroniu po przejściu na emeryturę, nabywając w tym celu gospodarstwo na terenie dawnego górnoustronńskiego folwarku (w miejscu obecnych obiektów usługowo-handlowych przy ul. 3 Maja 44, 46 i 48). Od 1806 r. następcą Lutza został Gottlieb Labach, który zapisał się w historii nadzorując w latach 1808-1810 budowę murowanego kościoła w Lipowcu. Od 1812 r. hutmistrzem był nieznan nam bliżej Malisch, a funkcję jego następcy do 1852 r. pełnił Christian Straschil, prowadzący równoległe gospodę w Hotelu „Kuracyjnym”. Około 1820 r. posiadłość hutmistrzów otoczono solidnym murem, którego resztki zachowały się jeszcze od strony wschodniej. Istnieje również do dziś łukowato sklepiona wnęka, będąca pierwotnie furtką do tajemniczego hutniczego ogrodu. Na podwórzu, w miejscu dzisiejszego skansenu, stały drewniane budynki gospodarcze - szopki oraz masztalnia dla koni. Najciekawszy był jednak murowany obiekt pralni (waszkuchni), wyposażony w kocioł do gotowania bielizny, klepkową dużą balię do płukania oraz potężną walcownicę, czyli drewniany magiel. Dziś w tym wnętrzu znajduje się zrekonstruowana kuźnia wiejska. Warto dodać, iż hutmistrzowie mieli do dyspozycji pokaźne arealy – daleko na północ, aż do historycznego młyna Kralów (później Kieconiów) oraz na terenie obecnego placu zabaw ciągnęły się ogrody i sady, a na wchód od nich pola uprawne. Wzdłuż muru, od wschodu, rozpościerał się ogród, a za nim pastwiska, poprzecznane kanałami – odnogami Młynówki, którymi spławiano drewno przeznaczone do wypalania w mielerzach. W 1853 r. urząd hutmistrza objął Antoni Ruprecht, cieszący się opinią człowieka sprawiedliwego i nieprzyjmującego łapówek, dzięki czemu, jako pierwszy w historii, zyskał uznanie robotników. Za jego czasów w dolnym Ustroniu, w miejscu późniejszej Kuźni, powstał Arcyksiążeć Zakład Budowy Maszyn, którego funkcjonowanie stanowiło najlepszy okres w rozwoju ustronńskiego przemysłu. Ruprecht pełnił również rolę inspektora kuracyjnego, prowadząc sprawy administracyjno-meldunkowe, związane z napływającymi do Ustronia kuracjami, a biuro Inspekcji znajdowało się w budynku obecnego Muzeum. Hutmistrz zmarł 21 grudnia 1864 r. Jego uroczystość pogrzebowa odbyła się w kościele katolickim z masowym udziałem robotników obu wyznań, a po jej zakończeniu ewangelicka społeczność hutnicza zaprzęgnęła odprawić nabożeństwo żałobne również u siebie. Termin uroczystości przypadł na wieczór sylwestrowy 31 grudnia 1864 r., świątynia wypełniła się po brzegi i tak narodziła się tradycja odprawiania w ustronńskim kościele ewangelickim nabożeństw sylwestrowych. Dodać należy, iż syn Ruprechta – Ludwig, wiedeński architekt, wykonał projekt nowego ołtarza, wzniesionego 25 lipca 1883 r. na setną pamiątkę ustronńskiego zboru. Kolejnym hutmistrzem został Christian Emil Kuhlo, piastujący swój urząd od 1865 do 1886 r. Za jego czasów Zakład Budowy Maszyn stał się potęgą przemysłową, a na terenie całego Ustronia wzniesiono liczne domy i osiedla robotnicze oraz



Rodzina Prokeschów pozująca na ozdobnej kanapie. Z lewej strony żona w otoczeniu dwóch córek, z prawej Rudolf. Za nimi widzimy ściankę działową, która dziś nie istnieje. Gdyby stała nadal, dzieliłaby obraz „Wesele” L. Konażewskiego na dwie części.



W kuchni Prokeschów. Od lewej stoją Leo Granzer oraz Paweł Kurus. Od lewej siedzą: córki Prokescha, NN, żona Prokescha, NN. Zdjęcie zostało wykonane w obecnej sali etnograficznej, gdzie w zrekonstruowanym wnętrzu dawnej kuchni znajduje się wyposażenie ludzko podobne do tego na zdjęciu. Widoczne z tyłu drzwi prowadziły do pomieszczeń sanitarnych, pełniących obecnie funkcję socjalno-magazynową.

kamienice patronackie. Kuhlo nie mieszkał w dzisiejszym Muzeum, została mu przeznaczona kamienica naprzeciw głównej bramy fabryki, przy obecnej ul. I. Daszyńskiego 61. Tam też znajdowały się wówczas biura Zakładu Budowy Maszyn. Rok 1868 przyniósł wielkie zmiany. Ukończono przebudowę huty, konsolidując dawne hale pod jednym dachem, a przy Hotelu „Kuracyjny” postawiono dwa nowe, murywane budynki – salon kuracyjny oraz łazienki do kąpiei żuźlowych. W tym samym czasie administrację huty i część mieszkalną hutmistrzów połączono we wspólną bryłę, wzbogaconą o piętrową część od strony zachodniej, a pod nią przestronny hall zwieńczony pięknymi sklepieniami. Tę właśnie postać gmachu Muzeum Ustrońskiego zachował do dziś, a na żeliwnej tabliczce nad wejściem widnieje data 1868. Równoległe drewnianą masztalnię przekształcono w murowaną, zaś dziś w budynku tym znajduje się archiwum i magazyn eksponatów wielkogabarytowych. Z kolei obecny Domek Pracy Twórczej powstał w 1890 r. jako stodołka, której wschodnia ściana stanowi część dawnego kamiennego muru, chroniącego włości hutmistrzów przed ludzkim okiem. W rozbudowanym gmachu dzisiejszego Muzeum zamieszkał Jan Reif, nowy hutmistrz rodem z Czech, a zarazem inspektor kuracyjny. W latach 1873-76 pełnił on funkcję przełożonego tutejszego Wydziału Gminnego, a, dodatkowo sprawował patronat nad funduszem religijnym, obejmującym instytucje kościelne w Ustroniu i Wiśle. W 1876 r. Reif przeszedł na emeryturę i opuścił Ustroń, a jego mieszkanie przejął Leopold Reinprecht, zarządzający pracą przy Wielkim Piecu przez kolejne dwa lata. Następnie skierowano go do arcyksiężęcej huty w Obszarze (części Sporysza), a od 1878 r. zarząd nad pięcioma ośrodkami hutniczymi w Ustroniu powierzono Emilowi Kuhlo. Był on ostatnim nominalnym hutmistrzem w dziejach naszej miejscowości, następcy nie otrzymali już tego tytułu. Po jego śmierci Zakładem Budowy Maszyn kierował verwalter (zarządca) Juliusz Kleinpeter, a Zakładem Wielkopieczowym leiter (kierownik). Był nim Ryszard Anderka - zniemczony Czech i ostatni mieszkaniec budynku obecnego Muzeum w czasach funkcjonowania huty. Zapisał się w pamięci dawnych mieszkańców jako człowiek, chcący nadać Ustroniuw czysto niemiecki charakter, miał ponadto wielką słabość do kobiet (stąd przezwisko „kurdziel”). W latach 1901-1904 był on przełożonym Wydziału Gminnego. Za jego czasów w 1897 r. wygaszono na zawsze wielki piec hutniczy, a 3 stycznia 1907 r. zamknięto Odlewnię „Elżbiety”. Wówczas to Anderka bez żalu pożegnał robotników i wyjechał do huty w Trzyńcu. Po zamknięciu odlewni cały budynek obecnego Muzeum przeznaczono na mieszkania pracownicze, nie znamy jednak nazwisk lokatorów z tamtych czasów. W 1912 r. wiedeńska firma Brevillier-Urban okazji nabyła wszystkie ustronjskie urzędnia fabryczne, 61 budynków mieszkalnych oraz tereny rolnicze o powierzchni 60 ha, zaś budynki pięciu ośrodków hutniczych otrzymała za darmo. Wówczas to produkcja przemysłowa skoncentrowała się w dolnym Ustroniu, w późniejszej Kuźni, działającej jako „Fabryka Śrub i Wyrobów Kutychnych – Brevillier S-ka i A. Urban i Synowie”. To właśnie tam zatrudniony był Rudolf Prokesch – z pochodzenia Niemiec, a zarazem kolejny mieszkaniec budynku naszego Muzeum. Prokesch pracował w dziale kalkulacji wstępnej, a ponadto działał społecznie jako sekretarz Towarzystwa Upiększania Ustronia. W okresie międzywojennym i podczas okupacji Prokeschowie zajmowali północne skrzydło gmachu, przynależne dawniej hutmistrzom. W części południowej, pozostałej po biurach hutniczych, zamieszkali Bukowczanowie, natomiast piętro użytkował Franciszek Moskała. Warto dodać, iż budynek

pierwotnie posiadał adres Ustroń 60. Wybuchła II wojna światowa, a na dzisiejszym Muzeum załopotana flaga ze swastyką. Z inicjatywy Huberta Machanka - pierwszego burmistrza w okupowanym Ustroniu oraz aktywisty NSDAP, wprowadzono zgermanizowane nazwy ulic. Hutniczą nazwano Albertstrasse, a budynkowi Muzeum nadano nr 1. Podczas okupacji Rudolf Prokesch działał w strukturach hitlerowskich władz partyjnych jako blockleiter trzeciej komórki NSDAP (kierownik komórki terenowej). Poza tym uchodził w Ustroniu za „porządnego Niemca”, który nienawidził znęcania się nad ludźmi. Na terenie Kuźni bronił przed śmiercią Polaków, zwłaszcza dobrych fachowców, oraz zapobiegał większym ich prześladowaniom. W wojennej rzeczywistości Prokeschowie prowadzili bogate życie towarzyskie, utrwalone na fotografiach, dzięki którym możemy przyrzeć się dawnym wnętrzom budynku Muzeum. Prokesch często podejmował niemieckich działaczy partyjnych. Gościli u niego Karl Hoinkes – mistrz kuźniczy, kierujący organizacją NSDAP Deutsche Arbeitsfront (Niemiecki Front Pracy) wraz z żoną Sophie, liderką miejscowego stowarzyszenia kobiet - Deutsches Frauenwerk. U Prokeschów biesiadowali również nauczyciele - Leo Granzer, przywódca trzeciej komórki NSDAP i partyjny przełożony Prokescha oraz Paweł Kuras, kierujący organizacją Kraft durch Freude (Siła przez Radość), który w 1946 r. popełnił samobójstwo. Z końcem okupacji Prokeschowie opuścili Ustroń, zwalniając mieszkanie w budynku Muzeum. Cdn.

**Alicja Michalek,
Muzeum Ustronjskie**



Salon Prokeschów znajdował się w obecnej sali wystaw czasowych, po lewej stronie od głównego wejścia. W widocznej z lewej strony wnęce okiennej stoi dziś ogromny fikus. Głębokie wnęki okienne przysłaniały suto haftowane firany i zasłony, zaś przestronnym wnętrzem przytulności dodawały wzorzyste zdobienia ścian. Od lewej stroją: Leo Granzer, żona Prokescha, NN, Paweł Kuras, pozostałe osoby są nierozpoznane.



Karl i Sophie Hoinkes w otoczeniu dwóch nieznanek kobiet, pozujący przed południową częścią obecnego Muzeum, w której pierwotnie znajdowały się biura huty. W tle Hotel „Kuracyjny” i historyczne kasztanowce z 1858 r., a na pierwszym planie ogrodzenie, przykuwające uwagę motywem słoneczników Otto Wagnera, typowym dla wiedeńskiej secesji.



Milena i Michał Szymaniakowie nad Wisłą - kadr z reportażu.

PRZYRODA KOI NERWY

(cd. ze str. 1)

wać się bardziej pierzastymi przyjaciółmi, a że w Ustroniu mamy bardzo piękne gniazdo bocianie, zacząłem jeździć rowerem właśnie pod to miejsce, obserwując te piękne ptaki. Wolność dla człowieka jest tym samym, co wolność dla ptaków – mówi na początku bohater reportażu, a potem pokazany jest nad Wisłą razem z żoną Mileną, która wspomina, że nad rzekę przychodzili w trudnych momentach. Michał Szymaniak stwierdza, że dzika przyroda zawsze koi nerwy i dalej opowiada, że zawsze szukał ukojenia konstruktywnego, szukał wolności, ciszy, która pozwalała na przemyślenia, układanie wizji życiowych, wyciszenie.

– Mój mąż nie zmienił się radykalnie w obliczu choroby – zwierza się Milena Szymaniak. – Na pewno ta choroba bardzo nas doświadczyła. Natomiast on zawsze był częścią przyrody. Przyroda zawsze zajmowała bardzo ważne miejsce w jego życiu. Myślę, że czas tych trudnych doświadczeń pozwolił mu sfokusować się na tym, co dla niego najważniejsze.

W filmie poznajemy szczegóły strasznej choroby:

– To był czerniak. W pewnym momencie zobaczyłem, że znamię przekształciło się w coś nefajnego. No i cała ścieżka zdrowia, docięcie, radykalizacja, badania co kilka miesięcy. Wycięty na czas, całe

szczęście w ostatnim momencie, także bez przerzutów, bo myślę, że gdyby to dało przerzuty, no to moglibyśmy tu dzisiaj nie rozmawiać. Na pewno jest troszeczkę rzeczy, na które bardziej zwracam uwagę. Niektóre już nie mają tak wielkiego znaczenia, ale szacunek do słabszych zawsze do mnie przemawiał i teraz jeszcze bardziej ta choroba pokazała, uświadomiła mnie w tym, że słabsi sami nie zawsze sobie są w stanie poradzić.

Dalej oglądamy tę bardziej znaną twarz Szymaniaka, a więc fotografika, obserwatora ustronńskiego gniazda bocianów, edukatora, obrońcy jeży i innych zwierząt. W filmie występują również Łukasz Sitek i Agnes Nagy.

Na koniec Michał Szymaniak wraca do tematu wolności:

– Wszelkie ograniczenie tej wolności wypacza niejako całe życie, zarówno człowieka jak i dzikich zwierząt. Sporo takich zwierząt dzięki zaangażowaniu wielu wspaniałych osób, które oddają tym zwierzętom całe swoje serce i wiele czasu, może wrócić na wolność. Udało się stworzyć taki program w Zakładzie Karnym w Cieszynie. Kształtowanie empatii poprzez pomoc dzikim zwierzętom. Osadzeni zbudowali własnymi rękami wiele budek lęgowych, domków dla jeży, budy dla psów, karmniki, co dawało im ogromną satysfakcję. Patrząc na kraty widzę tragedię wielu ludzi. Nie tylko tych ludzi, którzy do tego miejsca trafili, ale także ich rodzin. Chyba dla każdego traumatycznym przeżyciem jest w ogóle wejście do takiego okratowanego miejsca. Myślę, że nawet sama praca i spędzanie w takim miejscu po kilka godzin dziennie robi też swoje. Tym bardziej docenia się tą wolność, tą przestrzeń.

Monika Niemiec



PIERWSZY RAJD, SZÓSTE MIEJSCE

Niezwykle wymagający Rajd Chorwacji dobiegł końca. Kajetan Kajetanowicz i Maciej Szczepaniak w swoim pierwszym tegorocznym starcie zajęli szóste miejsce w WRC2 Challenger, na finałowych kilometrach awansując o jedną pozycję.

Rajd Chorwacji, który po rocznej przerwie powrócił do kalendarza mistrzostw świata, stanowił czwartą odsłonę sezonu 2026. Odbył się w okolicach Rijeki, a w harmonogramie pojawiły się nieużywane dotychczas na szczeblu WRC, trudne technicznie odcinki specjalne. Finałowy etap rozegrano na drogach prowadzących wybrzeżem Adriatyku, a załogi dwukrotnie musiały się zmierzyć z odcinkami Bribir - Novi Vinodolski (14,17 km) oraz Alan - Senj (14,56 km), co dało łącznie prawie 60 kilometrów jazdy na czas.

Dla Kajetanowicza i Szczepaniaka chorwacka runda światowego czempionatu stanowiła powrót do rywalizacji na asfalcie po prawie półtorarocznej przerwie. Jedynym Polakom w stawce zadania nie ułatwiły złapane już na początku rajdu kapcie. Do niedzielnej części imprezy duet ORLEN Rally Team przystępował na siódmej pozycji w swojej kategorii. Równa i solidna jazda, zwłaszcza na dwóch ostatnich próbach, pozwoliła na awans na szóste miejsce.

Rajd Chorwacji 2026 w WRC2 wygrał Rossel/Mercoiret (Citroën C3 Rally2) 2:57:14,5, wynik załogi Kajetanowicz/Szczepaniak (Toyota GR Yaris Rally2) był gorszy o 4 minuty, 10 sekund i 2 setne sek. (na podst. mat. pras.) **(mn)**

Przy ustrońskim stole



WIOSENNY TORCIK

Ostatnio przyjaciółka podarowała mi oryginalny prezent, a jest ona podziwiana w kręgach rodzinnych i koleżeńskich za kulinarne dzieła sztuki. Składniki tortu są naprawdę nietypowe. Otóż na bazie domowego sera (bundz z mleka krowiego) znajdują się efektownie wycięte kwiaty z rzodkiewek ozdobione stokrotkami, zaś wokół dodatkową dekorację stanowią zwiastuny wiosny: pierwiosnki, pokrzywy i kurdybanki. Deser był piękny, smaczny, ale również ekologiczny.

Przy tej okazji warto wspomnieć, że choć z utęsknieniem czekamy na domową zieleninę jak szczypiorek, czy natka cebuli, to już od pewnego czasu można korzystać z dobrodziejstw natury. Spośród

wyżej wymienionych ziół najbardziej popularna jest pokrzywa, a gdy tylko się pojawi spożywamy ją w różnej postaci, leczniczo i kulinarnie. Na wiosenne zmęczenie i wiele innych dolegliwości

bardzo skuteczny jest sok z liści lub napar, a w celach kulinarnych najpopularniejszy dodatek do żywności to szpinak z pokrzywą, ale też farsz do pierogów i innych dań. Pierwiosnki już wczesną wiosną cieszą oczy żółtymi gronami kwiatów, ale co ciekawe w nazwie jedna z odmian ma jeszcze określenie „lekarski”, a zatem warto z niego korzystać w celach zdrowotnych do leczenia stanów zapalnych dróg oddechowych, bo działa wykrztuśnie, napotnie i moczopędnie, a słodkie kwiaty można stosować przede wszystkim jako dekorację i zdrowy dodatek do sałatek. Stokrotki, które już zdobią nasze łąki też są polecane przez naturoterapeutów, gdyż ekstrakt w postaci maści przyspiesza gojenie ran, stanowi też ochronę przed słońcem. Z kolei napar z tych niepozornych kwiatuśków działa przeciwdepresyjnie i przeciwlękowo. Nie zapomnijmy też o kurdybanku z fioletowymi drobnymi kwiatkami, który rośnie wszędzie. Mimo, że traktowany jest jako chwast, należy do najcenniejszych ziół leczniczych i przyprawowych. Kwas rozmarynowy, zawarty w ekstrakcie z kurdybanka posiada właściwości przeciwbakteryjne, przeciwcukrzycowe, przeciwalergiczne, przeciwzapalne i ma korzystny wpływ na organizm w przypadku chorób skóry, wątroby czy nerek. W kuchni używany jest głównie w celu poprawy funkcjonowania układu pokarmowego. Posiada charakterystyczny, głęboki i korzenny aromat, co czyni go atrakcyjną przyprawą. Szklanka naparu pozwoli wyciszyć układ nerwowy po ciężkim dniu.

Zatem korzystajmy jak najczęściej z zasobów naszych łąk i ogrodów, a to tylko kilka przykładów z ogromnego bogactwa, jakim stale obdarza nas Matka Natura. Tekst i foto: **Lidia Szkaradnik**



Jan Malina, Adam Malina, Kamila Niemiec, Adam Szydłowski.

Fot. CKKK

ZŁOTO, SREBRO I BRĄZ

W sobotę 11 kwietnia w Liszkach odbyły się Mistrzostwa Makroregionu Centralnego i Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików z udziałem około 215 karateków reprezentujących 23 kluby Karate Kyokushin.

Zawody w konkurencjach kumite i kata seniorów, juniorów, juniorów młodszych, młodzików i kadetów rozegrano na trzech matach tatami z udziałem 30 sędziów. Cieszyński Klub Karate Kyokushin zdobył trzy złote, dwa srebrne i dwa brązowe medale, zajmując w klasyfikacji drużynowej bardzo wysokie piąte miejsce. W jego barwach wystąpili Ustroniaacy, którzy odnotowali kolejne znaczące sukcesy.

Złoty medal w kategorii kumite juniorów młodszych do 60 kg wywalczył Adam Szydłowski, wygrywając wszystkie walki. Ten wszechstronny zawodnik zdobył też srebrny medal w licznie obsadzonej kategorii kata juniorów młodszych. W kategorii kumite juniorów młodszych do 55 kg po srebrny medal sięgnął Adam Malina. Brązowe medale zdobyli: Kamila Niemiec – w kategorii kumite junierek młodszych do 55 kg i Jan Malina – w kategorii kumite młodzików do 45 kg.

Na mistrzostwach z ramienia Cieszyńskiego Klubu sędziami byli Sensei Dariusz Kubica i Sensei Andrzej Pasterny. Opiekunem grupy była Kasia Szydłowska oraz Ania Malina. Za ogromne wsparcie podziękowania należą się rodzicom. Start był współfinansowany ze środków Miasta Cieszyna, Elektrometalu Cieszyn oraz Wojtyka Sprzęt Rehabilitacyjny. (mn)



Gazeta Ustrońska pełni wiele funkcji. Fot. SP3 z OP w Ustroniu

OGŁOSZENIA DROBNE

KOMANDOR – Cieszyn, ul. Stawowa 27 – szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0%. 728-340-518, (33) 854-22-57. www.komandor.pl.

Kawalerka umeblowana, balkon, parking zamykany, blisko centrum do wynajęcia. 573-336-202.

Malowanie domów, mieszkań, gładzie, płyty karton-gips. 666-989-914.

Cyklinowanie bezpyłowe – parkiet, odnawianie schodów. 666-989-914.

Bagażówka – przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Spawanie plastików. Ustroń, ul. Obrzeźna. 501-444-534.

OGŁOSZENIA DROBNE tylko 0,60 zł za słowo + VAT

15/2026/2/R

**OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW**
881-40-40-50



Felieton szachowy

PARTIA HISZPAŃSKA

Partia Hiszpańska to debiut opisany w manuskryptach z 1490 roku. Propagatorem Partii Hiszpańskiej był hiszpański książę Ruy Lopez – jeden z najsilniejszych szachistów XVI wieku. Służył on na dworze króla Hiszpanii Filipa II, wielkiego miłośnika i mecenasa szachów. Lopez w swojej pracy pt.: „Księga o odkryciach i sztuce gry w szachy” po raz pierwszy posłużył się słowem gambit, używając go jako synonimu podstępnej pułapki. Partia hiszpańska nazywana jest, szczególnie w jęz. angielskim, „Ruy Lopez”. Za sprawą Lopeza pojawiła się na salonach papieskich, gdzie najczęściej grano partię włoską.

Partię hiszpańską często stosował m.in. mistrz świata Wilhelm Steinitz (Austro-Węgry, USA, 1836-1900), wicemistrzowie świata: Michaił Czigorin (RUS, 1850-1908) i Siegbert Tarrasch (Ślązak/GER, 1862-1934). 2% wszystkich partii na platformie lichess.org to partie hiszpańskie.

Partię hiszpańską gra się następująco: ruch 1. – białe e4, czarne e5, ruch 2. – białe s3, czarne Sc6, ruch 3. – białe Gb5.

Patryk Piec

ACM, CCM, instruktor, sędzia klasy NA (Narodowy Sędzia) i P (Sędzia Państwowo-), założyciel, kierownik i główny trener w Sekcji Szachowej KS Kuźnia Ustroń.

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

- 16.04 12.00 Filmowy Czwartek, Miejska Biblioteka - Czytelnia
- 16.04 15.00 Nowy świt: Kino po szkole - do lat 15, MDK Prażakówka
- 16.04 18.30 Nowy świt: Kino po szkole - od lat 15, MDK Prażakówka
- 17.04 16.00 Uniwersytet Trzeciego Wieku Spadki, testamenty - spotkanie z notariuszem, Muzeum Ustrońskie
- 18.04 10.00 Sprzątanie Lipowca, zbiórka strażnica OSP Lipowiec
- 18.04 18.00 Wernisaż wystawy rzeźby i snycerstwa regionalnego „Groniom hold”, Muzeum Ustrońskie
- 19.04 11.45 Nowy świt: Bajkowa niedziela, MDK Prażakówka
- 19.04 15.00 Piłka nożna B Klasa: KS Nierodzim - UKS Warszowice, Stadion Nierodzim
- 21.04 17.30 Wernisaż w Galerii Jednego Dzieła, Miejska Informacja Turystyczna
- 22.04 16.00 Wykład dr. Artura Zagajewskiego „Rośliny wiosny”, Muzeum Ustrońskie
- 23.04 12.00 Filmowy Czwartek, Miejska Biblioteka - Czytelnia
- 23.04 19.30 Nowy Świt: Inspirujące historie, MDK Prażakówka
- 24.04 17.00 Prelekcja dr. Jerzego Parusela pt. „Jak chronimy lasy w Polsce?”, Muzeum Ustrońskie
- 25.04 09.00 Sprzątanie Zawodzia, zbiórka ul. Nadrzeczna, parking przy Karczynie Góralskiej
- 25.04 09.00 Sprzątanie Ustronia Dolnego, zbiórka OSP Ustroń Centrum
- 25.04 17.00 IV Liga Śląska: Kuźnia Ustroń - Orzeł Łękawica, Stadion ul. Sportowa
- 25.04 19.00 Koncert Śląska Grupa Bluesowa, MDK Prażakówka (impreza biletowana)

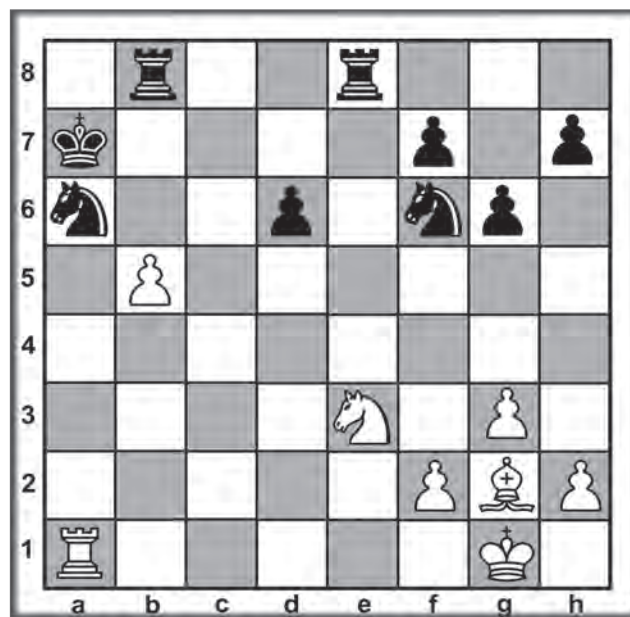
15/2026/2/O

KĄCIK SZACHOWY

MOKATE
A Family Business



MOKATE pobudza myślenie!



Mat w 1 ruchu białymi.

Zadanie z partii z 1963 roku, GM W. Smysłow (ZSRR/RUS) vs C.H.O. Alexander (ENG).

Rozwiązanie poprzedniej zagadki z GU nr 13:

1. Hxg8+ Kxg8; 2. We8+ Kf7; 3. Sd6+ Kg6; 4. We6#

USTROŃSKA

10 lat temu 14.04.2016 r.



Mimo deszczu wyścigi z wózkami w mocnej obsadzie. Fot. W. Suchta

WÓZKI NA BULWARACH

Mimo zimna i nie ustającej mżawki rozegrano w niedzielę na bulwarach I Międzynarodowy Wyścig Wózków w Chodzie. Na starcie stanęło 30 zawodników z Ustronia, Wisły, a nawet Zor, którzy rywalizowali w kategoriach: mama, tata i rodzina. W dwóch pierwszych przypadkach wyścig rozgrywano w systemie pucharowym, w kategorii rodzina startowało dwóch zawodników i obaj musieli jedną ręką trzymać wózek. Każdy z uczestników otrzymał pamiątkowy dyplom, zdrową owocową przekąskę i gorącą herbatę. Na starsze dzieci czekały dodatkowe atrakcje. Przed zawodami odbyła się rozgrzewka prowadzona przez instruktorki BuggyGym. Stowarzyszenie BuggyGym jest organizatorem zakrojonej na szeroką skalę akcji „Mama w ruchu”, która potrwa do 10 maja 2016 r. Współorganizatorem ustronńskiego wyścigu był Wydział Promocji Kultury, Sportu

i Turystyki Urzędu Miasta. Sponsorami wydarzenia byli: Leśny Park Niespodzianek, Hurtownia Warzyw i Owoców Beskid-Fruit2, Uzdrowisko Ustroń Grupa American Heart of Poland, Z. P. H. Pilch „Wyczarowane z drewna” oraz Hotel Muflon.

O CHODNIKACH I PLANIE

Zebranie mieszkańców dzielnicy Polana odbyło się we wtorek, 5 kwietnia w Szkole Podstawowej nr 3. Obrady prowadził przewodniczący Zarządu Osiedla Roman Zorychta, który przywitał dyrektora SP-3 Jolanę Kocyan, sekretarza miasta Ireneusza Stańka oraz strażników miejskich. Obecni byli członkowie Zarządu: wiceprzewodniczący Dariusz Morel, sekretarz Michał Budniok, skarbnik Katarzyna Jaworska oraz wiceprzewodniczący oraz radny Ustronia Grzegorz Krupa.

90. ROCZNICA URODZIN

WŁODZIMIERZA GOŁKOWSKIEGO

Akurat 14 kwietnia, w dniu wydania 15 numeru „Gazety Ustronńskiej”, Szanowny Solenizant – Pan Włodzimierz Gołkowski obchodził znaczny Jubileusz 90. Rocznicy Urodzin, a więc nie sztuka obliczyć, w którym roku się urodził. Stanowisko Przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej, później Naczelnika Miasta Ustronia sprawował w latach 1964 – 1982.

SZACHIŚCI Z JEDYNKI

WICEMISTRZAMI ŚLĄSKA

7 kwietnia odbyły się finały Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Szachach w Częstochowie. Drużynę Szkoły Podstawowej nr 1 stanowili Wojciech Kondziela z klasy VI b i Kamil Podzórski z V a. Droga do finału była trudna. W rozgrywkach na szczeblu powiatowym drużyna zajęła III miejsce, a na szczeblu rejonowym - I miejsce, awansując w ten sposób do finałów wojewódzkich. Finały odbyły się na terenie Akademii Polonijnej w Częstochowie. Otwarcia zawodów dokonali Jego Magnificencja Rektor Akademii Polonijnej Ks. prof. dr hab. Andrzej Kryński oraz Poseł na Sejm RP Lidia Burzyńska. W kategorii chłopców szkół podstawowych startowało 16 najlepszych drużyn z całego województwa. Drużyna SP1 po emocjonującej walce zdobyła II miejsce i okazała się „czarnym koniem” turnieju. Dla obydwu chłopców szachy są pasją, którą stale rozwijają. Systematycznie uczęszczają na zajęcia szkolnego koła szachowego oraz są zawodnikami Stowarzyszenia Szachowego Olimpia Goleiszów. Mamy nadzieję, że w ich ślady pójść inni młodzi szachiści z naszej szkoły. Opiekunem drużyny jest Jerzy Nowak. (ls)

POZIOMO: 1) śląska gra w karty, 4) skrzat, duszek, 6) Gminny Ośrodek Kultury, 8) duże pomieszczenie, 9) duma, pycha, 10) klapka lotnicza, 11) kuzynka katody, 12) telewizyjne okienka, 13) na głowie panny (wspak), 14) oddział wojsk tatarskich, 15) ośrodek przygotowań olimpijskich, 16) wujek gwarowo, 17) produkt malarza, 18) czeskie „tak,” 19) szef juhasów, 20) nocny owad.

PIONOWO: 1) państwowa dotacja, 2) zajęcia na scenie, 3) mocny wiatr od gór, 4) przebieralnia aktorów, 5) nasz Bałtyk, 6) liceum inaczej, 7) grał Brunera w „Stawce...”, 11) pozostałość po ranie (wspak), 13) kuzyn karpia, 14) jabłko albo gruszka.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 24 kwietnia.

Rozwiązanie Krzyżówki nr 13 MOKREGO DYNGUSA

K R Z Y Ż Ó W K A NR 15



Nagrodę w wysokości 50 zł otrzymuje: * Anna Śliwka z Ustronia, ul. Orłowa. Zwycięzcę zapraszamy po nagrodę do naszej redakcji.

* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustronńska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przeniesienia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustronńskiej.



Radość po pierwszym meczu. One jeszcze nie wiedzą, że wygrają wszystko. Fot. Szymon Brodacki

W NAJLEPSZEJ „16” W KRAJU

Koszykarki TRS Siła Ustroń zakończyły ćwierćfinały U13 z kompletem zwycięstw i dostały się do najlepszej „16” drużyn młodziczek w Polsce. Zdominowały Młodzieżowe Mistrzostwa Polski, które odbyły się w weekend w Żyrardowie.

W piątek 10 kwietnia dziewczyny zmierzyły się z zespołem gospodarzy i odniosły pierwsze zwycięstwo, pokonując KS Trójkę Żyrardów 67:53 (15:18, 20:5, 16:13, 16:17). W sobotę ustrońskie koszykarki rozegrały drugi mecz, który okazał się trudniejszy, ale walczyły do końca i drugi raz wygrały tym razem z Rycarzami Rydzyn 66:62 (17:17, 18:21, 14:9, 17:15). Ostatni niedzielny mecz przypieczętował zwycięstwo naszej drużyny w turnieju, zespół SNRRPK Bryza Pruszcz Gdański

został pokonany 72:49 (23:5, 18:13, 15:20, 16:11). Najlepsza w ustrońskiej drużynie była Zuza Lepisiewicz, a tytuł najlepszej zawodniczki turnieju zdobyła Wiktoria Lipowska z TRS „Siła”.

Razem z rodzicami i kibicami z Ustroń rollercoster emocji przeżywał trener drużyny Rafał Filipczyk i asystentka trenera Kamila Jędrzyk. Zespół „Siły” wspiera Miasto Ustroń oraz partnerzy drużyny: Lakma i Bank Spółdzielczy w Cieszynie. **Monika Niemiec**



Z Ustroń do Żyrardowa jest 340 km, prawie 4 godziny jazdy samochodem, ale cóż to znaczy dla rodziców, czyli najbardziej oddanych kibiców. Fot. Szymon Brodacki

B KLASA

**UKS APN Góral II Istebna
- KS Nierodzim 0:2 (0:1)**

Drugi wyjazdowy mecz w rundzie wiosennej piłkarze z Nierodzimia rozegrali w Istebnej. To było ciekawe spotkanie, a Góral, jak to góral zacięty był. Nie pomogło, bramki zdobyli – Mieczysław Sikora w 20 minucie spotkania i Marcin Marianek w 81 min. **(mn)**

B KLASA

1	KS Nierodzim	48 69:19
2	LKS Orzeł Zabłocie	36 44:20
3	UKS APN Góral II Istebna	35 52:20
4	LKS Rudnik	27 38:22
5	UKS Warszowice	24 46:42
6	LKS Olza II Pogwizdów	14 25:41
7	LKS Wisła II Strumień	8 19:50
8	LKS Ochaby 96	4 7:86

IV LIGA

**KS Kuźnia Ustroń
- LZS Drama Zbrosławice
0:1 (0:1)**

W 23. kolejce rozgrywek do Ustroń przyjechał zespół Dramy Zbrosławice, aktualnie plasujący się na 5. miejscu w tabeli. Mimo że piłkarze Kuźni grali z teoretycznie lepszym przeciwnikiem dotrzymywali kroku gościom, dzięki czemu mecz był ciekawy. Niestety w 20 min. pierwszej połowy straciliśmy bramkę i przez resztę spotkania nie udało się przełamać obrony Dramy. Po zaciętej rywalizacji trzeba było uznać wyższość rywali i przełknąć pierwszą w tym sezonie porażkę w roli gospodarzy. **(mn)**

IV LIGA

1	RKS Raków II Częstochowa 56	54:14
2	KS ROW 1964 Rybnik 55	65:21
3	LGKS 38 Podlesianka Katowice 47	42:23
4	KS Spójnia Landek 45	54:32
5	LKS Drama Zbrosławice 42	47:31
6	KS Polonia Łaziska Górne 36	35:34
7	KS Kuźnia Ustroń 35	38:23
8	KS Ruch Radzionków 35	40:35
9	GKS Piast II Gliwice 35	41:39
10	TS Szombierki Bytom 31	45:43
11	LKS Decor Bełk 29	49:45
12	Victoria M-Bet Częstochowa 29	38:56
13	LKS Unia Turza Śląska 21	37:44
14	KS Rozwój Katowice 17	33:52
15	LKS Przemysław Siewierz 12	29:65
16	TS Gwarek Tarnowskie Góry 9	21:84
-	LKS Orzeł Łękawica 31	32:39
-	Zalchem Znicz Kłobuck 21	36:58

GAZETA USTROŃSKA

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelna: Monika Niemiec. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 4 (budynek biblioteki), tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl / Nakład: 950 egzemplarzy. Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl>. Wydawcą tygodnika jest jednostka budżetowa Urzędu Miasta Ustroń pn. Gazeta Ustrońska. Zastrzegamy sobie prawo prerogatyw, dokonywania skrótów i zmiany nadsyłanych materiałów. Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w pon, śr, czw, pt w godz. 8.00-15.00 i wt godz. 8.00-19.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustrońska. Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzne „MODENA” Sp. z o.o. ul. Mała Łąka 17, 43-400 Cieszyn, tel. 33 852 36 65, e-mail: biuro@drukarniamodena.pl. Numer zamknięto: 13.04.2026 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 20.04.2026 r.

Punkty sprzedaży gazety: Sklep Państwa Sztwiorków w Nierodzimiu, Bingo Hermanice, Sklep Euro przy Kuźni, Sklep Groszek na ul. Fabrycznej, Euro Sklep przy ul. Cieszyńskiej (dawna Savia), Lewiatan Manhattan, Salonik Prasowy na Targowisku, Ambasada Księstwa Cieszyńskiego na Rynku, Sklep Zibi przy ul. Grażyńskiego, Euro Sklep przy Policji, Sklep Wanda na Brzegach, sklep ASIA na Polanie, Supermarket Polana.